

"Święty bez modlitwy?"

Jeśli nie obcujesz z Chrystusem w modlitwie i w Chlebie, jakże będziesz mógł Go dać poznać innym? (Droga, 105)

10 października

Dobrze zrozumiałem, co mi napisałeś: „Codziennie spędzam trochę czasu na modlitwie. Gdyby nie to...”. (Droga, 106)

Święty bez modlitwy...? Nie wierzę w taką świętość. (Droga, 107)

Powiem ci słowami pewnego zagranicznego autora, że twoje życie apostoła warte jest tyle co twoja modlitwa. (Droga, 108)

Pragnę, aby twoje postępowanie było takie jak Piotra i Jana, abyś zabierał na modlitwę, by porozmawiać o nich z Jezusem, potrzeby swoich przyjaciół, kolegów... a potem, abyś swoim przykładem mógł im powiedzieć: *respice in nos!* – popatrzcie na mnie! (Kuźnia, 36)

Opowiada św. Łukasz Ewangelista, że Jezus się modlił... Jakaż musiała być modlitwa Jezusa! Kontempluj powoli ten fakt: uczniowie rozmawiają z Jezusem i w tych rozmowach Pan ich uczy – również czynami – jak powinni się modlić. I ukazuje im wielki cud miłosierdzia Bożego: że jesteśmy dziećmi Bożymi i że możemy zwracać się do Niego tak, jak dziecko zwraca się do swojego Ojca. (Kuźnia, 71)

Rozpoczynając każdy dzień, by
pracować u boku Chrystusa i
pomagać tylu duszom, które Go
szukają, pamiętaj, że jest tylko jedna
droga: uciekać się do Pana. – Jedynie
na modlitwie i przez modlitwę
uczymy się służyć innym! (Kuźnia,
72)

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/dailytext/swiety-bez-modlitwy/](https://opusdei.org/pl-pl/dailytext/swiety-bez-modlitwy/)
(08-03-2026)